

**"Iturbe nie znajduje się w kondycji, aby zagrać w derbach, gdyż nie udało mu się pokazać jakości, jaką posiada i nie był to najlepszy mecz z tego punktu widzenia", powiedział Luciano Spalletti na konferencji przed derbami.**

Kto wie jednak jak, gracz niegotowy pod względem mentalnym, przyjął fakt niewybiegnięcia na boisko, mimo wykluczenia podstawowego Salaha i rezerwowego dla niego El Shaarawyego. Wydaje się jednak, że trener znalazł to, co blokuje numer 7 Giallorossich, odkąd przybył do stolicy Włoch. Kwota zapłacona za gracza Veronie została bardziej zamortyzowana w bilansie, aniżeli odpłacił on grą na boisku. Parafrazując architekta jego transferu do Romy, Sabatiniego, jest Iturbe na treningu i jest Iturbe w meczach oficjalnych.

Również przedwczoraj, na Tre Fontane, spokojnie strzelał gole z Tottim i El Shaarawym w meczu z Primavera. Zdobył też gola w sparingu we wrześniu, z San Lorenzo, potem zaliczył tylko 10 występów. Nawet w Lidze Europy, przeciwko łatwym rywalom, nie potrafił odblokować się mentalnie. Mamy grudzień, mercato jest tuż tuż. W czwartek Iturbe otrzyma praktycznie ostatnie wezwanie, aby przenieść swoje walory z boiska z Trigorii na europejskie stadiony. Roma czekała na niego nawet zbyt długo. Torino i inne drużyny czają się za rogiem.

Autor: abruzzo